

**Sygn. akt XII Ko 72/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Beata Najjar**

**Protokolant:** Mirosław Grzęda

w obecności Prokuratora Krystyny Nogal-Załuskiej

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2019 r.

sprawy z wniosku **P. Z.**

przeciwko Skarbowi Państwa

w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z niesłusznego pozbawienia wolności w sprawie o sygn. II K 887/15 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie

na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k.

#### **orzeka:**

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. Z. kwotę 12 944,49 zł (dwunastu tysięcy dziewięciuset czterdziestu czterech złotych i czterdziestu dziewięciu groszy), tytułem odszkodowania, oraz kwotę 36 000 zł (trzydziestu sześciu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia; obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części wniosek oddala;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt XII Ko 72/18**

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 03 września 2018 r. pełnomocnik P. Z. zwrócił się o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 13 274,25 zł tytułem odszkodowania za szkodę i kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, wynikłe z tymczasowego aresztowania zastosowanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie w sprawie o sygn. akt II K 887/15.

Na rozprawie w dniu 07 lutego 2019 r. powyższe żądanie zostało podtrzymane przez wnioskodawcę i jego pełnomocnika w całości. Prokurator wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 8 629,66 zł tytułem odszkodowania i kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

**Na podstawie zgromadzonego w sprawę materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

P. Z. został zatrzymany w dniu 14 grudnia 2014 r. i stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Postanowieniem Sądu Rejonowego (...)

w W. z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt II Kp 3030/14 zastosowano wobec wnioskodawcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania okres 3 miesięcy. Postanowieniem Prokuratura Prokuratury Rejonowej (...) w W. z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. I Ds. 1288/14 uchylono dalsze stosowanie wobec P. Z. izolacyjnego środka zapobiegawczego. Wyrokiem z dnia 02 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. II K 887/15 postępowanie dotyczące oskarżonego P. Z. zostało warunkowo umorzono, a Sąd Rejonowy uznał, że P. Z. dopuścił się wyłącznie czynu opisanego w art. 157 § 2 k.k. Powyższy wyrok został utrzymany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 31 października 2017 r. w sprawie o sygn. akt X Ka 1091/17.

P. Z. urodził się (...), w chwili zastosowania tymczasowego aresztowania miał 26 lat. Przed zatrzymaniem zatrudniony był na podstawie umowy o dzieło w (...) S.A. na stanowisku kierownika produkcji (...) (...). W 2014 r. osiągał miesięczny dochód w wysokości 6 314,83 zł. Wnioskodawca mieszkał sam przed zatrzymaniem, prowadził uregulowany tryb życia, był aktywny zawodowo, na życie przeznaczał 2 000 zł miesięcznie.

Po zastosowaniu tymczasowego aresztowania P. Z. został osadzony w Areszcie Śledczym W. – B., gdzie przebywał aż do zwolnienia w dniu 26 lutego 2015 r. Wnioskodawca był osadzony w sali jednoosobowej. Przez współwięźniów był poniżany, przezywany, zastraszany, padały wobec niego groźby pobicia.

Sprawą aresztowania zainteresowały się media, które w sposób krzywdzący i nieprawdziwy opisywały sytuację P. Z..

Po opuszczeniu aresztu śledczego, wnioskodawca dowiedział się od swoich przełożonych, że ze względu na opisywaną sytuację w mediach, jego powrót jest niemożliwy. Przez kolejny miesiąc P. Z. poszukiwał pracy. Ostatecznie został zatrudniony w banku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie (k. 3-6), zaświadczenia z (...) S.A i kserokopii informacji o dochodach (k. 8-10), materiału poglądowego w postaci wydruków i zdjęć (k. 11-30), akt sprawy o sygn. II K 887/15 – 3 tomy wraz z załącznikiem A.

**Wnioskodawca P. Z.** na rozprawie w dniu 07 lutego 2019 r. złożył zeznania, w których wskazał, że jego zatrzymanie miało miejsce w 2014 r., miał wtedy 26 lat. Zeznał, że ok. godz. 4-5 rano zjawili się u niego policjanci, którzy powiedzieli, że zabierają go na komisariat na przesłuchanie. Następnie został doprowadzony do sądu, gdzie zastosowano wobec niego tymczasowe aresztowanie. Podał, że był oszołomiony tą sytuacją, został przewieziony do Aresztu Śledczego w (...), przez 10 dni przebywał w celi przejściowej z innymi osadzonymi, następnie został zakwaterowany w jednoosobowej celi. Cella wnioskodawcy była mała, nie działało w niej światło, kapąca woda z kranu. W późniejszym okresie dostał zgodę na posiadanie radia i telewizora. Zeznał, że wychowawca był do niego źle nastawiony Podał, że był szykanowany przez współwięźniów, przezywano go, zastraszano. Miał zgodę na spacer, natomiast z powyższych względów przez pierwsze 2 tygodnie bał się opuścić celi. Zeznał, że posiłki w areszcie nie były dobre, ciężko mu było przyzwycząć się do małej ilości jedzenia, schudł 20 kg. Wnioskodawca podał, że cierpiał na nerwowe bóle brzucha. Dostał jeden przydział wizyty u psychologa. Ponadto zeznał, że w czasie aresztowania miał zgodę na widzenia z rodziną oraz swoim obrońcą. Spędził w areszcie prawie 3 miesiące.

Wnioskodawca podał, że przed aresztowaniem mieszkał sam w swoim mieszkaniu. Jego stosunki rodzinne układały się bardzo dobrze. Dodał, że przed zatrzymaniem zatrudniony był na podstawie umowy o dzieło w telewizji (...) na stanowisku kierownika produkcji kanału (...) (...). Dodał, że w (...) (...) pracował ok. 3 lata, przez ten czas był awansowany, wobec czego zwiększało się też jego wynagrodzenie.

Po wyjściu z aresztu miał problemy ze spaniem. Dodał, że został medialnie napiętnowany w związku z tym, że matka wnioskodawcy jest osobą publiczną. Podał, że nie miał możliwości bronięcia się, w mediach był nazywany gwałcicielem, pedofilem, bestią. Część znajomych odwróciła się od niego. Wnioskodawca zeznał, że zmianie uległa także jego sytuacja zawodowa. Od przełożonych otrzymał informację, że w związku z medialną nagonką nie ma już możliwości dalszej współpracy. Po wyjściu z aresztu wnioskodawca poszukiwał pracy i po miesiącu od opuszczenia aresztu znalazł pracę nową pracę „na słuchawce” w banku.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zeznania P. Z. zasługują na uznanie za wiarygodne, zarówno w zakresie samego faktu zatrzymania, jak i warunków pobytu w areszcie śledczym. Sąd obdarzył wiarą także te zeznania wnioskodawcy, w których odnosi się do swojej sytuacji przed zatrzymaniem i po zwolnieniu z aresztu. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania dotyczące dyskomfortu związanego z pobytem w areszcie, wynikającego ze stresu, rozłąki z rodziną, poniżania go przez współwięźniów, a także dotyczące medialnej nagonki, jakiej doświadczył wnioskodawca. Sąd dał wiarę również tym fragmentom, które dotyczą problemów zawodowych w związku z utratą pracy. Zeznania te są spójne, logiczne, rzeczowe, korespondują z pozostałym materiałem dowodowym.

Z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynika, że postępowanie dotyczące oskarżonego P. Z. zostało warunkowo umorzone, a z opisu czynu został wyeliminowany zarzut usiłowania zgwałcenia. Oskarżonemu przypisano wyłącznie czyn opisany w art. 157 § 2 k.k. Ze względu na wydanie orzeczenia warunkowo umarzającego postępowanie, nie było możliwym zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania, z tego względu Sąd uznał, że zatrzymanie i aresztowanie P. Z. w okresie od 14 grudnia 2014 r. do 26 lutego 2015 r. było niewątpliwie niesłuszne, a zatem wnioskodawcy przysługuje roszczenie o odszkodowanie za poniesioną szkodę.

Orzekając o wysokości odszkodowania, Sąd oparł się częściowo na wyliczeniach poczynionych przez wnioskodawcę i częściowo przez prokuratora. Za podstawę roszczenia, Sąd uznał kwotę otrzymywanego wynagrodzenia przed aresztowaniem, pomniejszoną o koszty miesięcznego utrzymania. W związku z powyższym, kwota bazowa za każdy miesiąc stosowania środka zapobiegawczego wyniosła 4 314,83 zł. Sąd uznał, że zasadnym jest przyznanie odszkodowania także za miesiąc pozostawania bez pracy.

W związku z powyższym, Sąd przyjął za słuszne przyznanie wnioskodawcy odszkodowanie za poniesioną szkodę w kwocie 12 944, 49 zł, tj. 4 314,83 zł x 3 miesiące, wraz z należnymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, natomiast w pozostałej części wniosek P. Z. oddalił.

Dokonując oceny zasadności żądania P. Z. co do zadośćuczynienia, podnieść należy, że niewątpliwie na skutek tymczasowego aresztowania wnioskodawca doznał szkody niemajątkowej, co czyni żądane przez niego zadośćuczynienie słuszne co do zasady.

Przesłanki dotyczące wysokości zasądanego zadośćuczynienia muszą bezpośrednio wynikać z okoliczności związanych ze stosowaniem tymczasowego aresztowania. Roszczenie to wynikać musi z wyrządzonej krzywdy, którą stanowią negatywne przeżycia psychiczne wiążące się z faktem pozbawienia wolności.

Przyznanie zadośćuczynienia, nie może być wygórowane i prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia, wysokość żądania powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 listopada 2012 r., sygn. akt II AKa 228/12). Zadośćuczynienie winno wyrównać doznane krzywdy ale też być „odpowiednie”, a ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania Sądu.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że P. Z. doznał krzywdy na skutek zatrzymania i stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Sąd, kształtując wysokość zadośćuczynienia, wziął pod uwagę, że wnioskodawca w chwili aresztowania, jako młody, 26 letni mężczyzna został odizolowany od swojej rodziny i znajomych i zmuszony do przebywania w zupełnie nowych, dotąd nieznanych warunkach. Wnioskodawca podczas pobytu w areszcie doświadczył wielu agresywnych zachowań ze strony współosadzonych, był szykanowany, wyzywany, grożono mu, co zrodziło u wnioskodawcy strach przed opuszczeniem swojej celi. Sąd miał także na uwadze fakt, że na skutek tymczasowego aresztowania doznał on typowych dla aresztowanego ograniczeń w sferze swobód obywatelskich, związanych z brakiem możliwości decydowania o swoim losie, pracy, pożywieniu, swobody porozumiewania się.

Negatywne w skutkach w ocenie Sądu, było także nagłośnienie sprawy w mediach, co wpłynęło na dobre imię wnioskodawcy. Zauważyć należy, że zarzut usiłowania zgwałcenia, jaki postawiono, wywołuje negatywny odbiór

społeczeństwa. Zgodnie z depozycjami wnioskodawcy, po opuszczeniu aresztu, jego powrót do pracy był niemożliwy, co uzasadnione było nagonką medialną. Należy mieć na uwadze, że P. Z. był związany ze światem telewizji, gdzie niewątpliwie liczy się dobra reputacja.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że przyznana P. Z. tytułem zadośćuczynienia kwota 36 000 zł, po zaokrągleniu okresu tymczasowego aresztowania do pełnych 3 miesięcy, jest odpowiednim zadośćuczynieniem i powinna zrównoważyć przeżycia związane z niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem. Powyższa kwota została powiększona o należne odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a z uwagi na powyższe, Sąd oddalił wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałej części, ponad kwotę 36 000 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowania w niniejszej sprawie zapadło na podstawie art. 554 § 4 k.p.k.